

GAZETA BEZPŁATNA

PULS REGIONU



MAGAZYN SAMORZĄDÓW
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Nr 120 styczeń — marzec 2014 r.

ISSN 1508 - 4558 nakład 6.000 egz.

RUSZA IV EDYCJA
KONKURSU
eco  sołectwo

*Zdrowych, spokojnych
Świąt Wielkanocnych
życzy Redakcja*

Dr Izabela Lewandowska

z cyklu: Dziedzictwo kulturowe

Spuścizna wieku XIX – cz. I Okres napoleoński

Dziedzictwo kulturowe to również spuścizna historyczna, a do niej należy pamięć o ważnych wydarzeniach i postaciach. Niewątpliwie taką postacią na Warmii i Mazurach jest gen. Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów, który w latach 1806-1807 prowadził wojnę z koalicją prusko-rosyjską, a w latach 1812-1813 wyprawił się (również przez tereny pruskie) na Moskwę. W ramach jego armii służyli także Polacy – gen. Jan Henryk Dąbrowski i gen. Józef Zajączek. W naszym województwie istnieją dwa wytyczone szlaki nawiązujące do tych wydarzeń. Jednym z nich jest pieszy szlak napoleoński (39 km), drugim zaś samochodowy szlak bojowy wojsk gen. Jana Henryka Dąbrowskiego (555 km).

Nie jest moim celem szczegółowo opisywanie szlaków, a jedynie zwrócenie uwagi na miejsca, w których przebywali generałowie, dowodzili swoimi wojskami, prowadzili bitwy. Do dzisiaj gdzieś tam istnieją pamiątkowe tablice, dęby, wieże kościołów stanowiące niegdyś miejsca obserwacyjne, czy domy, w których zatrzymywali się na nocleg. Warto o tym pamiętać udając się na wędrowki po okolicy, prowadząc lekcje regionalne w szkołach, działając w różnych lokalnych stowarzyszeniach.

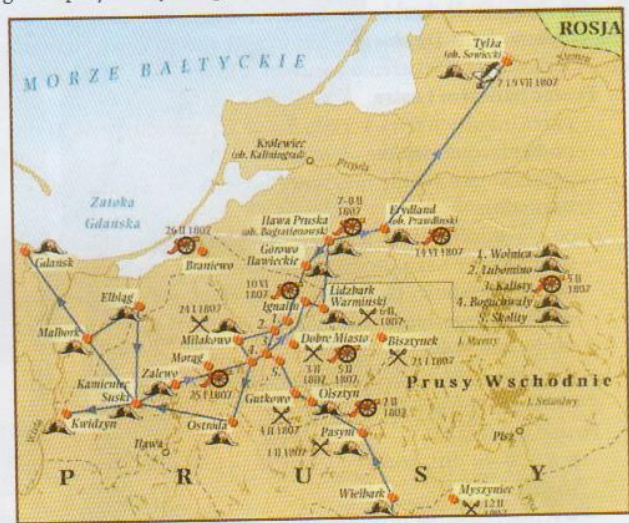
Pierwszym miejscem postoju Napoleona w granicach dzisiejszego woj. warmińsko-mazurskiego był Wielbark. Budynek, w którym kwaterował cesarz znajdował się naprzeciwko dzisiejszego domu przy ul. Nowowiejskiego 2 i został rozebrany ok. 1980 r. Gen. Murat 1 II stoczył krwawą bitwę pod Pasymiem. Wracając z pola bitwy Napoleon z Muratem zatrzymali się na noc 2/3 II 1807 r. na plebanii pastora ewangelickiego w Pasymiu. Obiekt stoi po dziś dzień w niezmiennym wyglądzie. Rankiem 3 II wjechał przez most Św. Jana do Olsztyna. To wówczas zamknięci w kościele Św. Jakuba jeńcy rosyjscy, by ogrzać się, spalili całe urządzenie wnętrza, a żołnierze francuscy rozebrali drewniane domy i szopy na obu przedmieściach. Panował głód, a z nim wielka śmiertelność. Najbardziej gnębiły mieszkańców rekwizycje. Wyrażając swoje niezadowolenie z okupacji francuskiej jeden z mieszczan, Rydzewski, miał z dachu domu nr 8 przy Rynku celować strzelbą w cesarza wychodzącego ze starego ratusza (dziś Wojewódzka Biblioteka Publiczna). Widząc to inni mieszczanie udaremniili zamach w obawie przed straszliwą zemstą Francuzów.

Tego samego dnia pod Barkwedą stoczona ciężka bitwa o przeprawę na rzece Lynie. W pamięci mieszkańców zachował się „dąb Napoleona”, spod którego Napoleon miał dowodzić bitwą. Także w Gutkowie, dzisiejszej dzielnicy Olsztyna, wówczas jeszcze wiosce, zachowały się ślady wodza Francuzów. Otóż z gotyckiej wieży kościoła dowodził on bitwą pod Jonkowem (3-4 II). W tej miejscowości stacjonowały wojska rosyjsko-pruskie pod dowództwem gen. Benningena. Do dziś ślady tych wydarzeń widoczne są w postaci wałów, za którymi kryła się armia, zwanych potocznie „rosyjskim szańcem”.



Tu też od kilku lat odbywa się inscenizacja bitwy. Dalej szlak biegnie przez Łomy, Pupki, Gołogóra, Skolity, gdzie na plebanii w nocy z 4 na 5 II cesarz przenocował. Kolejną wsią jest Dąbrówka, a następnie Konradowo.

W marcu 1807 r. Napoleon powołał Korpus Obserwacyjny pod dowództwem gen. J. Zajączka, który przez kilka miesięcy stacjonował na zamku w Nidzicy. W maju Zajączek zorganizował w nidzickim zamku lazaret na 150 łóżek, a swoją kwaterę przeniósł do Napiwody. W źródłach zachowała się informacja, że jeden z dowódców armii rosyjskiej ataman kozacki Płatow kwaterował wiosną w Grzegrzólkach, cały czas stacjonując potyczki z żołnierzami polskimi. Także w Jedwabnie i Małdze doszło do bitew z wojskami kozackimi. Z naszego regionu znany jest także pobyt Napoleona Bonaparte na zamku w Ostródzie (III). Do dzisiaj w ostródzkim muzeum przechowywana jest kopia obrazu autorstwa Marie Nicolas Ponce-Camus'a „Napoleon użyczający łask mieszkańcom Ostródy. Marzec 1807”. Inną atrakcją turystyczną może być jego pobyt w pałacu Finckensteinów w Kamieńcu (IV-VI), gdzie spotykał się incognito z Marią Walewską.



Szlak wojsk napoleońskich w Prusach Wschodnich

Gen. J. H. Dąbrowski walczył w Prusach w czerwcu 1807 r. idąc ze swoją armią od Kwidzyna aż po Frydland, gdzie 14 VI doszło do krwawej bitwy, a następnie kierując się na południe aż po Szczuczyn. Z najbardziej znanych miejscowości, przez które przechodził wymienić należy Zalewo, Morąg, Dobrze Miasto, Smolajny, Lidzbark Warmiński, Górowo Iławeckie, Frydland (dziś Prawdinsk), Pruska Iława (dziś Bragrationowsk), Sępoleń, Kętrzyn, Giżycko, Węgorzewo, Goldap, Olecko, Biała Piska i Szczuczyn.

Przejście wojsk francuskich przez ziemie pruskie w 1812 r. było dla mieszkańców olbrzymim obciążeniem. Wojska nie liczyły się z miejscową ludnością – zabierano jej bydło, zboże i żywność. W Mrągowie 13 VIII 1812 r. zatrzymał się z 7 tys. armią gen. Beauharnais. Tą samą drogą wracały rozbite wojska Bonaparte, które także potrzebowały żywności.

Oslawiony w Polsce gen. Napoleon Bonaparte wśród mieszkańców ziem pruskich oceniany był jak najęddca. Także kontrowersyjny jest udział wojsk polskich u boku Napoleona w Prusach. Warto o tym pamiętać ucząc dzieci historii tych ziem i pokazując im ślady pobytu wojsk napoleońskich na Warmii i Mazurach.

Literatura:

Jasiński Janusz, *Żołnierze polscy na Mazurach (1807)*, Olsztyn 2004. *Szlakiem bojowym generała Jana Henryka Dąbrowskiego*. Przewodnik, Olsztyn 1996.

<http://www.szlaki.mazury.pl/Barkweda-Gutkowo-Matki-Jonkowo-omy-Pupki-Gologo.../szlak-68>

<http://www.domwarminski.pl>

<http://jhdwodz.blogspot.com/2012/11/szlak-bojowy-gen-jh-dabrowskiego-1807.html>

<http://www.1807jonkowo.pl>